

POCZĄTKOWA FAZA PEREGRYNACJI SYNÓW WAZULA PO DWORACH EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ

KRZYSZTOF MORGIEL¹
(Poznań)

Słowa kluczowe: Andrzej I, Bela I, Węgry, Czechy, XI wiek

Keywords: Andrew I, Bela I, Hungary, Bohemia, 11th century

Abstrakt: Krzysztof Morgiel, POCZĄTKOWA FAZA PEREGRYNACJI SYNÓW WAZULA PO DWORACH EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ. „PORÓWNANIA” 9, 2011, Vol. IX, ss. 134–143. ISSN 1733-165X. Po śmierci węgierskiego księcia, syna Stefana I, Emeryka, miała miejsce nierozstrzygnięta sytuacja w kwestii sukcesji węgierskiego tronu. Jednym z kandydatów był książę Wazul z bocznej linii dynastii Arpadów. Został on oślepiony, a jego synowie, Andrzej, Bela i Lewenta musieli zbiec z królestwa. Nie ma sposobu ustalenia dokładnej daty tego wydarzenia, jednak prawdopodobnie miało to miejsce między rokiem 1035 i 1038. Uciekając, bracia przybyli do Czech, gdzie zostali do ok. 1039 roku, kiedy – zgodnie z zaprezentowaną w artykule hipotezą – udali się do władcy cesarstwa, cesarza Konrada II lub (jeśli zdarzyło się to w drugiej połowie tego roku), króla Henryka III, gdzie szukali pomocy w odzyskaniu węgierskiego tronu. Spotkali tam wypędzonego polskiego księcia Kazimierza, wraz z którym – w obliczu porażki ich starań – udali się do Polski.

Abstract: THE INITIAL PHASE OF THE PEREGRINATION OF VAZUL'S SONS THROUGH THE COURTS OF CENTRAL AND EASTERN EUROPE. “PORÓWNANIA”, 9, 2011, Vol. IX, pp. 134–143. ISSN 1733-165X. After the death of the Hungarian prince, son of Stephen I, Emeric, there was an uncertain situation with the succession to the Hungarian Throne. Prince Vasul, from one of the side branches of the Arpad family, was one of the candidates. He was blinded and his sons, Andrew, Bela and Levente, had to flee the kingdom. There is no way to determine the exact year of it, but probably between 1035 and 1038. After they ran away, the brothers went to Bohemia where they stayed until ca. 1039, when – according to the hypothesis presented in the article – they went to the ruler of the empire, emperor Conrad II or (as it happened in the next part of the same year) king Henry III, where they sought help with the accession to the Hungarian Throne. There they also met the exiled Polish prince Casimir, with whom they went to Poland as their efforts turned out to be fruitless.

¹ Correspondence Address: morgian19@interia.pl

Wprowadzenie

Tytułowa wędrówka synów Wazula po dworach Europy Środkowo-Wschodniej jest jednym z relatywnie mało podanych na zbadanie wydarzeń w dziejach Węgier i ich władców. Dość powiedzieć, że na dobrą sprawę kroniki przekazały nam dwie, a właściwie jedną relację o tym wydarzeniu – różniącą się w szczególności, a zwłaszcza obszerności. O ile u Mistrza Szymona z Kézy² informacja ta zajęła 3 zdania, o tyle w *Kompozycji XIV w. kronik węgierskich (Chronici hungarici compositio saeculi XIV)*³ poświęcono jej 5 rozdziałów, jednak poza rozbudowaniem fantastyczności wątku walki Beli z księciem pomorskim oraz podania okoliczności powrotu Andrzeja i Lewenty nie zachowała ona żadnych nowych informacji, dlatego też przytaczanie jej uważam za zbędne⁴. Wspomniane *Gesta Hungarorum* Mistrza Szymona z Kézy ujmują rzecz następująco:

Wezwawszy zaś do siebie Andrzeja, Belę i Lewentę, synów Władysława Łysego, radzi im [Stefan], by czem prędsiej ruszali do Czech. [...] Gdy zaś tak się te rzeczy działy, Andrzej, Bela i Lewenta, przeszedłszy z Czech do Polski, zostali przyjaźnie przyjęci przez księcia Polaków, Mieszka, gdzie po zwyciężeniu w pojedynku księcia Pomorza, została Bela oddana za żonę córka Mieszka. Andrzej i Lewenta źle to znosząc, by nie żyli na koszt jego imienia w Polsce, przeszli na Ruś, a gdy tam przez księcia ziemi włodzimierskiej z powodu [zakazu] króla Piotra nie zostali podjęci, udali się dalej do Kumanów⁵.

Pierwszy i podstawowy problem, który napotkamy podczas próby interpretacji tego wycinku dziejów to umiejscowienie czasowe – wiadomo, że wędrówkę

² *Simonis de Keza Gesta Ungarorum*, ed. Domanovszky A., [w:] *Scriptores rerum Hungaricarum, tempore ducum regumque stirpis Arpadianae gestarum*, (dalej jako: SRH), ed. Szentpetery E., T. I, IV. Budapest 1937. Istnieją tłumaczenia węgierskie (*Kézai Simon Mester Magyar krónikája*, ford. Szabó K., Pest 1862 oraz *Kézai Simon Magyar krónikája*, ford. Császár M., Budapest 1901) oraz angielskie, zawierające również nowsze opracowanie wersji łacińskiej (*Simonis de Kéza, Gesta Hungarorum, Simon of Kéza, The Deeds of the Hungarians*, ed. and transl. Veszprémy L., Schaer F., with the study by Szűcs J. Budapest 1999).

³ *Chronici hungarici compositio saeculi XIV*, [w:] SRH, T. I, VI, 69, 78–81, s. 321, 334–337.

⁴ Zawierające tę relację późniejsze kroniki węgierskie przekazują informacje w całości zbieżne z tą ostatnią (ze wspólnego źródła zresztą względnie z niej samej je czerpiące), dlatego też zostaną tutaj pominięte. Z kolei wersję przekazaną przez tzw. *Kronikę węgiersko-polską* należy odrzucić jako pozbawioną wartości badawczej dla niniejszego zagadnienia (rozbiór krytyczny tego fragmentu przeprowadził G. Labuda, *Mieszko II król polski (1025–1034). Czasy przetomu w dziejach państwa polskiego*. Kraków 1992, s. 178–181).

⁵ Tłumaczenie G. Labudy, *ibidem*, s. 175, z moim uzupełnieniem brakującego fragmentu. Tekst oryginału w SRH, T. I, 44, 52, s. 173, 177: *Convocatis igitur ad se Andrea, Bela et Luenta, filiis Zarladislai consuluit eis, ut in Boemiam fugerent festinanter. [...] Dum autem ista ita fierent, Andreas, Bela et Luenta de Boemia in Polonia transeuntes a Misca Polonorum duce amicabiliter sunt recepti; ubi Bela Pomoraniae duce duello devincens, filia Miskae sibi datur in uxorem. Quod Andreas et Luenta aegre ferentes, ne ipsius nomine viverent in Polonia, in Rutheniam transierunt. Et dum ibi a duce Lodomeriae propter Petrum regem suscepti non fuissent, ad terram vadunt deinde Comanorum.*

poprzedził zakończony niepowodzeniem przewrót Wazula, który musiał mieć miejsce pomiędzy zgonami Emeryka (2 IX 1031 r.) i Stefana (15 VIII 1038). Większość uczonych optuje za datacją na okres bezpośrednio następujący po śmierci Emeryka, kiedy to otwartą stała się kwestia następstwa tronu. Jednak w obliczu faktu, iż nie dysponujemy żadnymi pozwalającymi to stwierdzić przesłankami, wszelkie próby ustaleń na lata 1031/32 noszą znamiona wyłącznie domysłów. Na plan pierwszy wybija się tutaj zwłaszcza pozbawiona racjonalnych przesłanek koncepcja J. Dowiata⁶, który odwołuje się do informacji w tzw. *Kronice węgiersko-polskiej*, gdzie jednak pojawia się jedynie informacja, że Bela miał przebywać w Polsce 16 lat. W rzeczywistości wydaje się, że nieudana próba buntu mogła mieć miejsce nieco później – nie możemy zakładać, że Stefan z dnia na dzień ustanowił swoim następcą Piotra, bardziej prawdopodobne, że stopniowo wdrażał go do rządów i dopiero wystąpienie Wazula skłoniło króla do podjęcia ostatecznej decyzji. Tym bardziej, że, jak się wydaje, król nawet nie nadał swojemu siostrzeńcowi księstwa nitrzańskiego – tzw. *ducatus*, rządzonego przez następcę tronu⁷, co być może wynikało z faktu, iż chciał go zarówno poznać, jak i wprowadzić w arkana rządów⁸.

Zanim przejdziemy dalej, warto nadmienić przyczyny powstania błędnego zapisu odnośnie ojca wygnańców. Bowiem – co historiografia węgierska wychyliła już ponad stulecie temu⁹ – we wszystkich bez mała¹⁰ kronikach węgier-

⁶ J. Dowiat, *Bela I węgierski w Polsce (1031/32–1048)*. „Przegląd Historyczny”, 56 (1965), s. 9–10.

⁷ Takie stanowisko zajmuje Gy. Györfy [w:] *Magyarország története. Előzmények és magyar történet 1242-ig*, pod red. Gy. Székely, Budapest 1987, s. 862, który po śmierci dotychczasowego zarządcy, Emeryka, przypisuje je na powrót Wazulowi. Opinii w tej sprawie zdaje się unikać J. Steinhübel, *Nitrianske kniežatstvo. Počiatky stredovekého Slovenska. Rozprávanie o dejinách nášho územia a okolitých krajín od sfahovania národov do začiatku 12. storočia*, Bratislava 2004; wprawdzie poprzez przytaczane źródła (*Compositio... i Annales Altahenses maiores*) ukazuje, że Wazul znajdował się w Nitrze (s. 252–253), jednak dotyczy to tylko okresu bezpośrednio przed osłepieniem.

⁸ O pieczołowitości tego władcy w tej sprawie świadczy przypisywana temu władcy, napisana ok. 1010 r. *Libellus de institutione morum*, ed. Balogh I., [w:] SRH, T. II. Budapest 1938, XVII, s. 619–627.

⁹ Chociaż w przełomowych opracowaniach Gy. Paulera (*A Magyar nemzet története az Árpádházi királyok alatt*, Budapest 1899) i M. Wertnera (*Az Árpádok családi története*, Nagy Becskerek, 1892) figurują jeszcze jako synowie Władysława Łysego (*Szár László*), S. Dománovszky w 1905 r. (*A Pozsonyi krónika és a kisebb latin nyelvű prozai szerkesztések*, [w:] Századok, XXXIX, s. 543) dowiódł, iż są synami Wazula (*Vászoly* lub *Vazul*). Jest to o tyle istotne, że pozwala uniknąć zamętu genealogicznego, jaki tworzył się, gdy przeszledziło się przodków Salomona (taki wycinek drzewa znajduje się u M. Wertnera, op. cit., s. 118–119).

¹⁰ Wyjątek stanowią *Chronicon Zagrabiensis* i bazująca na niej *Chronicon Varadiensis*, w których kilkrotnie zostało to zapisane (*Iste dux Wazul habuit tres [filios. Primus fuit dux Andreas, postea] factus rex. Secundus fuit dux Bela, infra apparebunt. Tertius fuit dux L[euente] (Chronicon Zagrabiense cum textu Chronici Varadiensis collatum*, ed. Szentpetery E., [w:] SRH, T. I, V, 1, s. 206); [...] *coronam Andreas dux, filius Wazul* (ibidem, 5, s. 208); [...] *cum Bela duce filio Wazul* (ibid., 6, s. 208); [...] *regnavit Bela dictus Begon, filius secundus Wazul* (ibidem 7, s. 208)), oraz *Żywot biskupa Gerarda (filios Wazul: Endre, Bela et*

skich¹¹ *explicite* podawana jest informacja, iż Andrzej, Bela i Lewenta byli synami Władysława Łysego. Zastąpienie bratem i to w sytuacji, gdy wyraźnie zaznaczone było osłepienie Wazula, wskazywać może jedynie na celowy zabieg kronikarza, spisującego pierwotne źródło, z którego korzystali późniejsi dziejopisarze¹². Historiografia węgierska stoi na stanowisku, że ukrywano ten fakt, ponieważ każdy kolejny władca wywodził się spośród potomków Wazula i kłopotliwym byłoby przyznawanie się do tego, iż święty przodek i patron dynastii pozbawił władzy seniora bocznej linii, a jego synów wygnał, czym miał im odebrać prawo do sprawowania rządów¹³. Wydaje się jednak, że nie jest to jedyna przyczyna, kolejną mogło być odsunięcie od własnej linii – obecnie panującej legalnie – podejrzeń o próbę przejścia władzy wbrew woli panującego (w tym przypadku – i świętego). Ma to olbrzymie znaczenie już od czasów Andrzeja I, który na wszelkie możliwe sposoby dąży do zabezpieczenia tronu dla osoby przez siebie naznaczonej – czyli własnego syna, Salomona, jak i w przypadku większości późniejszych przedstawicieli dynastii. Nie można też wykluczyć próby odsunięcia od siebie podejrzeń o – jak chcą niemal wszystkie źródła – osłepienie bądź też – jak sugeruje anonimowy notariusz króla Beli – zabicie Piotra w akcie zemsty¹⁴.

Samo zaś przypisywanie ostrzeżenia Stefanowi i obarczanie winą Gizeli, stanowi element tworzenia legendy białej władcy. Znacznie bardziej prawdopodobną była ucieczka braci w obliczu fiaska zamierzeń ojca jeszcze przed przybyciem oprawców na dwór w Nitrze¹⁵, gdzie przebywał wówczas Wazul. We wspomnia-

Leventhe – Legenda sancti Gerhardi episcopi, ed. Madzsar E., [w:] SRH, T. II, XI, II, 15, s. 501). Na zbieżność tę zwrócił uwagę i wyprowadził tezę o związkach obu kronik z żywotem już S. Domanovszky (op. cit.), którą następnie rozbudował B. Hóman (*A Szent László-kori Gesta Ungarorum és XII–XIII. századi leszármazói*. Budapest 1925).

¹¹ Ich wzajemne zależności na gruncie polskim wykazał już w 1914 r. Jan Dąbrowski (*Średniowieczne kroniki węgierskie w świetle ostatnich badań*), prezentując stan badań ówczesnej historiografii węgierskiej – bazując zwłaszcza na ustaleniach S. Domanovsky'ego, który na przełomie XIX i XX w. opublikował cykl artykułów dotyczących węgierskich kronik (*A Dubniczi krónika*, [w:] *Századok*, XXXIII (1899), cz. I, s. 226–256, cz. II, s. 342–355, cz. III, s. 411–451; *A Budai krónika*, [w:] ibidem, XXXVI (1902), cz. I, s. 615–630, cz. II, s. 729–752, cz. III, s. 810–831; *A Pozsonyi krónika...*, op. cit., [w:] ibidem., XXXIX (1905), cz. I, s. 397–419, cz. II, s. 518–547; *Mügelin Henrik német nyelvű krónikája és a Rímes krónika*, [w:] ibidem., XLI (1907), cz. I, s. 20–35, cz. II, s. 119–142).

¹² Wskazuje na to fakt, iż przeinaczenie występuje już w *Anonimowego notariusza króla Beli Gesta Hungarorum*. Kraków 2006, 15, s. 81 (zob. też *P. Magistri qui Anonymus dicitur Gesta Hungarorum*, ed. Jakubovich A., Pais D., SRH, T. I, s. 55).

¹³ Podsumowuje to Gy. Kristó [w:] Kristó Gy., Makk F., *Az Árpád-házi uralkodók*, Budapest 1988, s. 70 oraz Kristó Gy., Makk F., *Az Árpádok. Fejedelmek és királyok*. Debrecen 2003, s. 73.

¹⁴ Sugerują to słowa: (...) *zemścić się za krew króla Węgier Piotra* (*Anonimowego...*, op. cit., 15, s. 81; zob. też *P. Magistri...*, op. cit., SRH, T. I, s. 56).

¹⁵ O pobytku Wazula tam zaświadcza *Chronici hungarici...*, op. cit., [w:] SRH, T. I, VI, 69, s. 320. Można z dość dużą dozą prawdopodobieństwa przypuszczać, że – do czasu ucieczki – przebywali tam również bracia.

nym tworzeniu legendy kronikarze posunęli się do większego zafalszowania – przypisali pokrewieństwo z Piotrem żonie późniejszego świętego¹⁶, co miało dostarczać alibi sędziwemu królowi, a jednocześnie – po raz kolejny – odsuwać powyżej przedstawione możliwe podejrzenia.

Czechy

Skonfliktowane od początku lat 30-tych¹⁷ z królestwem Stefana I państwo Przemyslidów stanowiło idealną przystań dla szukających schronienia przed represjami ze strony panującego władcy. Także dla ambitnego i zdobywającego sobie czołową pozycję jeszcze przed formalnym objęciem władzy Brzetysława I – byt pretendentów do tronu sąsiedniego państwa, a co za tym idzie, potencjalna możliwość szachowania sędziwego króla i jego następcy, stawał się zdarzeniem wielce pożądanym. Jak podałem we wstępie – nie ma podstaw, by sądzić, iż Wazul upomniał się o swoje prawa już w 1031/2 roku, nie można wykluczyć, że stało się to już w okresie panowania Brzetysława I w Czechach. Z drugiej strony – nawet gdyby wydarzenia te miały miejsce wcześniej – nie wydaje się, by przejściowe przejście władzy przez Jaromira miało zmienić status synów oślepiętego księcia, skoro nie zmieniło wzajemnych relacji węgiersko-czeskich.

Przełom nastąpił po śmierci Stefana I i objęciu władzy przez Piotra – chwila jego koronacji ostatecznie – jak się wydawało – grzebała nadzieje przedstawicieli młodszej gałęzi Arpadów. Dodatkowo niemal natychmiast można zaobserwować nawiązanie przyjaznych relacji między Piotrem a Brzetysławem, co przyczyniło się do podjęcia przez braci decyzji o opuszczeniu dworu książęcego. Ustalenie daty tego zdarzenia także stanowi problem, jednak raczej wykluczonym jest, by nastąpiło to przed wspomnianą śmiercią pierwszego króla węgierskiego, która miała miejsce 15 VIII 1038 r.¹⁸ Z kolei za *terminus ad quem* można przyjąć informację Kosmasa o wsparciu militarnym, udzielonym księciu czeskiemu w walce z cesarzem w roku 1040¹⁹ – trudno oczekiwać, by wzajemne relacje były tak dobre w sytuacji,

¹⁶ W rzeczywistości Piotr był synem nieznaney z imienia siostry Stefana I.

¹⁷ Preludium tego konfliktu stanowiła zmiana na tronie cesarskim w 1024 r., nowy król, a wkrótce potem cesarz, Konrad II w przeciwieństwie do swego poprzednika, szwagra Stefana I, nie miał powodów do kontynuowania polityki Henryka II w stosunku do Węgier. Pogorszenie wzajemnych relacji doprowadziło wkrótce (1030 r.) do próby najazdu na Węgry, w czym aktywnie wspomagał go Brzetysław (*Kosmasa Kronika Czechów*, L. I, XLI, s. 192). Od tego momentu, do końca panowania Stefana I stosunki węgiersko-czeskie były co najmniej napięte.

¹⁸ Potwierdzenie tego można znaleźć w relacji Szymona z Kézy, który *explicite* wskazuje na związek między narastającym sprzeciwem wobec rządów Piotra I, a opuszczeniem Czech przez braci (zob. SRH, T. I, 52, s. 177).

¹⁹ „[...] trzech pułków, które były przysłane na pomoc z Węgier” (*Kosmasa Kronika Czechów*, L. II, XI, s. 230).

gdy równoprawni pretendenci do korony przebywaliby na dworze Brzetysława²⁰. Niestety nie dysponujemy żadnymi informacjami pozwalającymi zawęzić przedstawiony powyżej przedział czasowy, chociaż w dalszej części postaram się nieco uściślić możliwy przebieg wypadków.

Zanim przejdziemy do kolejnej fazy wędrówki warto zatrzymać się chwilę przy Andrzeju i jego narodzonej w tym mniej więcej okresie potomkini²¹. Historiografia gremialnie przyjmuje fakt, iż Andrzej (I) raz zawierał związek małżeński, a jego żoną była księżniczka ruska Anastazja, córka Jarosława Mądrego. Analiza tego związku, okoliczności towarzyszących jego zawarciu i pozycji międzynarodowej Andrzeja może jednak ukazać szereg niejasności, które znikają, jeśli założymy, iż Andrzej był żonaty dwukrotnie, a znany nam związek był dopiero drugim. Teorię tę sformułował Kazimierz Jasiński – zaznaczając ją w *Rodowodzie pierwszych Piastów*²², a następnie analizując w osobnym artykule²³. W zasadzie ze wszystkimi argumentami można się zgodzić, choć nie bez pewnych koniecznych uściśleń²⁴. Należy jednak zaznaczyć, iż dotyczy to wyłącznie tych, które odnoszą

²⁰ Można oczywiście próbować dowodzić, że mieli status więźniów, jednak po pierwsze nie mamy żadnych przesłanek ku wyciąganiu takich wniosków (a ton i sam przekaz relacji kronikarskiej zdaje się temu przeczyć), po drugie implikacją takiej tezy byłoby stwierdzenie, że bracia pozostali na dworze czeskim aż do objęcia przez Andrzeja władzy. Trudno sobie bowiem wyobrazić – nawet jeśli by zostali uwolnieni na czas wygnania Piotra – by udali się do Kazimierza szukać schronienia (o czymś więcej oczywiście nie było w owym czasie mowy), zamiast próbować zdobyć władzę dla siebie.

²¹ Świadczy o tym moment wydania jej za mąż – jedyną o niej wzmiankę zawarł w swojej *Kronice Czechów* Kosmas, który pod rokiem 1055 opisał okoliczności związane z przybyciem księcia czeskiego, Wratysława na dwór węgierski i zawarciem nowego mariażu. Oddajmy zatem głos kronikarzowi: „Przypadkiem była [tam wtedy] jedyna córka tego króla imieniem Adelajda, już dojrzała do łoża małżeńskiego, bardzo urodziwa, i dla wielu zalotników nadzieja zazdrości godna. Gdy ją gość ujrzał, żałośnie się w niej rozmiłował, czego dobry król nie wzbronił i po niewielu dniach związał ją z nim małżeństwem”. (*Kosmas*, L. II, XVI, s. 240–241).

²² Kazimierz Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*. Poznań 2004, s. 148–150.

²³ Idem, *Filiacja Adelajdy, żony księcia czeskiego Wratysława II*, [w:] *Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego nowej serii*, T. I (XII). Red. S. Kuczyński, Warszawa 1993, s. 3–11.

²⁴ Nie zamierzam zajmować się krytyką tego poglądu, konferuje on bowiem z moją własną wizją, niemniej jednak kilka argumentów wymaga doprecyzowania. Z tej racji pozwolę sobie przytoczyć pokrótce zawarte tam tezy wraz z komentarzem. Uczony w swym wywodzie podaje następujące argumenty mające świadczyć za drugim związkiem: 1) fakt znacznej dysproporcji między pozycjami Andrzeja i Anastazji w czasie gdy przebywał na wygnaniu bez żadnych perspektyw na objęcie tronu (Kazimierz Jasiński *explicitie* datuje zawarcie tego związku na najwcześniej 1045 r., a nawet „już po koronacji, jakby to wynikało z kolejności wydarzeń podanej przez źródło węgierskie” (s. 4), aż do roku 1050, który ustalony zostaje terminem *ad quem*; jednak datacja poza rok 1046 nie wytrzymuje krytyki – w świetle przekazu *Anonimowego...*, op. cit., s. 81, widzimy Andrzeja z żoną natychmiast po usunięciu Piotra, którego śmierć niemal na pewno zbiegła się z utratą przezeń po raz drugi tronu. Dodać jeszcze można, że sama postawa księcia ruskiego – poprzez przedstawioną przez Mistrza Szymona odmowę, która niewykluczone, że stanowiła jednak jedynie *litentia poetica* kronikarza – skłaniałaby raczej ku próbie związania się sojuszem z Piotrem Orseolo). 2) związana z tym konieczność na-

się do samej filiacji, w kwestii chronologii bowiem ten wybitny znawca genealogii – opierając się na już wówczas przestarzałych wynikach badań – niestety się mylił.

Przytoczone powyżej czynniki aż proszą się o wyciągnięcie wniosku, że podczas pobytu w Czechach Andrzej nawiązał kontakt z Cesarstwem i skoligacił się z którymś z rozlicznych rodów, być może z książęcym, choć jego ówczesna pozycja powodowała, iż rodzina wybranki mogła pełnić jeszcze mniej znaczącą funkcję w Cesarstwie. Z małżeństwa tego – zawartego prawdopodobnie jeszcze za życia Stefana I – narodziła się wspomniana córka, wydana po latach za księcia czeskiego. Co do samego związku, przypuszczalnie uległ on rozwiązaniu z jednego z kilku powodów – przede wszystkim (na co wskazuje długi czas przerwy) niemożność urodzenia kolejnego dziecka czy nawet ponownej brzemienności; inną możliwością jest planowany znaczący wzrost statusu Andrzeja w momencie objęcia tronu i koronacji, z czym dobrze komponowałby się sojusz z księciem znajdującej się u szczytu potęgi Rusi Kijowskiej; nie można też wykluczyć śmierci pierwszej małżonki. Piszący te słowa nie pokusi się o próbę znalezienia rodu tej hipotetycznej żony – bowiem z braku jakichkolwiek (poza imieniem córki) przesłanek, nie miałyby to żadnej wartości badawczej.

Cesarstwo

Opuszczenie Czech w okresie największego zamętu w księstwie piastowskim i udanie się na dwór cesarski świadczyć musiało o determinacji w wyrwaniu się z domeny Przemyślidów. W tym miejscu warto rozważyć jeszcze jedną możliwość – wizytę na dworze cesarza. Wbrew pozorom nie można takiej sytuacji wykluczyć – bracia, przebywając w otoczeniu Brzetysława, z pewnością wiedzieli o zakoń-

rodzin Adelajdy najpóźniej w 1044, a niemal na pewno nie po 1042 r., 3) samo imię córki wyraźnie wskazujące nie tylko na zachodnioeuropejską proveniencję (dodać można, że imię Adelajda było jednym z czołowych imion żeńskich w dynastii Karolingów, z którego w czasach państwa wschodniofrankijskiego zostało przejęte przez wiele tamtejszych rodzin – jako przykład można podać ród królów Burgundii, Rudolfingów, z którego wywodziła się żona Ottona I). 4) przeszło dziesięcioletnia przerwa między narodzinami córki (najpóźniej ok. 1042 r.), a starszego z synów, Salomona (1053), tym bardziej, że krótko potem następują narodziny kolejnego syna – argument sam w sobie nie może być uznany za rozstrzygający, jednak w połączeniu z pozostałymi wzmacnia prawdopodobieństwo postawionej hipotezy. 5) zbyt bliskie powinowactwo (w stopniu drugim dotyczącym trzeciego) między żonami Wratysława II (argument moim zdaniem chybiony, nie mamy powodów, by sądzić, że w połowie wieku XI miało to znaczenie na tyle poważne, by zmuszać do uzyskania dyspensy – wręcz przeciwnie, nie dysponujemy żadnymi dowodami z tego okresu pozwalającymi na dokonanie analizy porównawczej). 6) konieczność uzyskania dyspensy na zawarcie związku między Władysławem Hermanem a Judytą czeską z uwagi na zachodzące w przypadku filiacji od Anastazji zbyt bliskie pokrewieństwo (w stopniu drugim dotyczącym czwartego) – mimo deprecjonowania wartości tej ostatniej przesłanki przez samego uczonego, wydaje się ona mieć znacznie większe znaczenie niż ta o powinowactwie.

czonej powodzeniem wyprawie tego ostatniego, słabości państwa polskiego, być może nawet o hipotetycznych zakusach czeskiego księcia na trwałe rozciągnięcie swojej władzy na jego całość. Być może jednak – wiedząc o nadciągającym konflikcie z cesarzem oraz o sojuszu węgiersko-czeskim – próbowali szukać pomocy na jego dworze.

Ta możliwość wydaje się jeszcze bardziej prawdopodobna, gdyby ród żony Andrzeja rzeczywiście wywodził się spośród poddanych cesarza – zwrócenie się doń we własnej sprawie byłoby wówczas jak najbardziej zrozumiałe, z pewnością w większym stopniu niż udanie się do spustoszonego państwa, które w pierwszej kolejności musiało ocalić własną państwowość. Szczupłość podstawy źródłowej uniemożliwia dokładne ustalenie momentu, w którym bracia mogli zjawić się na cesarskim dworze. Co więcej, wydarzenia te zbiegły się ze zmianą na tronie, dlatego, podobnie jak i w przypadku początków konfliktu z Czechami czy przybycia z prośbą o pomoc Kazimierza, nie jesteśmy w stanie dociec, czy zdążyli się oni spotkać z ciężko chorującym cesarzem Konradem II czy już z królem Henrykiem III. Wydania katerycznego sądu w tej sprawie uniknął nawet Gerard Labuda, który – ujmując rzecz skrótowo – wizytę Kazimierza datował na okres od późnej jesieni (kiedy to cesarz wrócił do Niemiec) 1038 do lata 1039 r²⁵.

Wbrew pozorom mówienie o wizycie Kazimierza nie jest ekskursem, bowiem całość zagadnienia (śmierć Stefana i objęcie tronu przez Piotra, pobyt w Czechach i opuszczenie ich przez synów Wazula, najazd Brzetysława i poszukiwanie pomocy u cesarza przez Kazimierza oraz przybycie na jego dwór wspomnianych Arpadów²⁶) dowodzi, jak bardzo splątane zostały wzajemne relacje. Dlatego też można pójść krok dalej i przyjąć, że to właśnie na dworze władcy niemieckiego uciekinierzy spotkali również poszukującego pomocy Kazimierza, który mógł im zaproponować gościnę u siebie. W świetle całego zagadnienia, wolno chyba przyjąć, iż bracia udali się do księstwa polskiego razem z Kazimierzem i użyczonym mu cesarskim oddziałem, czyli – zgodnie z ustaleniami Gerarda Labudy – „wiosną, a najpewniej jesienią 1039 roku”²⁷, przy czym, podobnie jak zaśluzony uczoney, skłonny byłbym optować za tą ostatnią datą, względnie za późnym latem.

Na zakończenie rozważań związanych z tą hipotezą pokuszę się o próbę wytłumaczenia braku wzmianki w kronikach – przyczyna jest prozaiczna, wizyta ta – kłócąca się z wizerunkiem Piotra opierającego się na tak podkreślanym w węgier-

²⁵ G. Labuda, *Mieszko II...*, op. cit., s. 192–194.

²⁶ A do tego dodać możemy opisane dość dokładnie przez Galla Anonima (*Anonima* tzw. *Galla Kronika* czyli *Dzieje książąt i władców polskich*, ed. Maleczyński K., *Pomniki Dziejowe Polski*, seria II, T. II, księga I, 18, s. 41–42; polski przekład: Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*. Przeł. R. Grodecki, oprac. M. Plezia, 42–43) uwięzienie Kazimierza u Stefana i późniejsze jego wypuszczenie przez Piotra. Co prawda skrupulatność opisu i prawdopodobnie wymyślona riposta Piotra pozwalają nam wątpić w prawdziwość tego świadectwa, jednak nie możemy go całkowicie odrzucić.

²⁷ G. Labuda, op. cit., s. 194.

skim kronikarstwie „żywole” niemiecko-latyńskim, bezgranicznie popieranego przez cesarza, musiała zostać zapomniana przez kronikarstwo węgierskie (oparte zresztą, jak się powszechnie przyjmuje, na jednym, niestety zaginionym, praźródle), co z uwagi na fakt, że nie przyniosła żadnych efektów, a także nie znajdowała się na logicznie domniemywanej trasie wędrówki – nie przysporzyło wielu problemów.

Zakończenie

W powyższych uwagach doszliśmy do następujących wniosków:

1. Nie ma powodu, by datować próbę buntu Wazula, oślepienie go i ujście jego synów na lata następujące bezpośrednio po śmierci Emeryka, przeciwnie – istnieją przesłanki, by sądzić, iż miało to miejsce nie wcześniej niż w okolicach roku 1035.

2. Przyjęcie takiej datacji pozwala nam ustalić, że Andrzej, Bela i Lewenta w pierwszym etapie swojej wędrówki znaleźli schronienie na dworze władcy czeskiego Brzetysława, który wówczas rozpoczął swoje faktyczne panowanie.

3. Do roku 1039, a raczej w latach wcześniejszych, nastąpiło zawarcie pierwszego związku małżeńskiego Andrzeja z nieznaną przedstawicielką któregoś z zamieszkujących cesarstwo zachodnie rodów. Z małżeństwa tego wywodziła się późniejsza żona Wratysława II, Adelajda. Pożycie tego związku zostało zakończone najpóźniej w 1046 r., kiedy to u boku Andrzeja napotykamy córkę Jarosława Mądrego, Anastazję.

4. Związane z objęciem tronu przez Piotra Orseolo polepszenie relacji węgiersko-czeskich spowodowało konieczność dalszej wędrówki synów Wazula – nastąpiło to pomiędzy sierpniem 1038 a połową 1040 r., choć raczej nie później niż w roku 1039.

5. Kolejnym etapem wędrówki był nie dwór Kazimierza Odnowiciela, lecz cesarza Konrada II, względnie jego następcy, króla Henryka III, dokąd bracia udali się w poszukiwaniu szansy na wykorzystanie panującej w tym czasie wrogości w stosunku do czesko-węgierskiego sojuszu i zdobycie tronu. Tam spotkali księcia piastowskiego, z którym – w obliczu fiaska swoich starań – udali się do Polski²⁸.

Bibliografia

- Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*. Przeł. R. Grodecki, przekład opracował, wstępem i przypisami opatrzył M. Plezia, wyd. 6, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1989.
- Anonima tzw. Galla *Kronika czyli Dzieje książąt i władców polskich*. Red. K. Małczyński, Pomniki Dziejowe Polski, seria II, T. II, Kraków 1952.

²⁸ W najbliższych miesiącach planuję opublikować drugą część niniejszej rozprawy obejmującą okres od pobytu w Polsce do powrotu na Węgry.

- Anonimowego notariusza króla Béli *Gesta Hungarorum*. Przeł. A. Kulbicka, K. Pawłowski, G. Wodzinowska-Taklińska, wstęp i przypisy R. Grzesik, Kraków 2006.
- Chronici hungarici compositio saeculi XIV*. Red. A. Domanovszky, w: *Scriptores rerum Hungaricarum, tempore ducum regumque stirpis Arpadianae gestarum*. Ed. Szentpetery Emericus, T. I, VI, Budapest 1937.
- Chronicon Zagrabienne cum textu Chronici Varadiensis collatum*. Ed. Szentpetery Emericus, w: *Scriptores rerum Hungaricarum, tempore ducum regumque stirpis Arpadianae gestarum*. Ed. Szentpetery Emericus, T. I, V, Budapest 1937.
- J. Dąbrowski, *Średniowieczne kroniki węgierskie w świetle ostatnich badań*. Kraków 1914.
- J. Dowiat, *Bela I węgierski w Polsce (1031/32–1048)*. „Przegląd Historyczny” 56 (1965), s. 1–23.
- S. Domanovszky, *A Dubniczai krónika*. „Századok”, XXXIII (1899), cz. I, s. 226–256, cz. II, s. 342–355, cz. III, s. 411–451.
- S. Domanovszky, *A Budai krónika*. „Századok”, XXXVI (1902), cz. I, s. 615–630, cz. II, s. 729–752, cz. III, s. 810–831.
- S. Domanovszky, *A Pozsonyi krónika és a kisebb latin nyelvű prozai szerkesztések*. „Századok”, XXXIX (1905), cz. I, s. 397–419, cz. II, s. 518–547.
- S. Domanovszky, *Mügelni Henrik német nyelvű krónikája és a Rímes krónika*. „Századok”, XLI (1907), cz. I, s. 20–35, cz. II, s. 119–142.
- B. Hóman, *A Szent László-kori Gesta Ungarorum és XII–XIII. Századi leszármazói*. Budapest 1925.
- K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*. Poznań 2004.
- K. Jasiński, *Filiacja Adelajdy, żony księcia czeskiego Wratysława II*. „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego nowej serii”, T. I (XII). Warszawa 1993, s. 3–11.
- Kézai Simon Magyar krónikája*, ford. Császár Mihály, Budapest 1901.
- Kézai Simon Mester Magyar krónikája*, ford. Szabó Károly, Pest 1862.
- Kosmasa Kronika Czechów*. Przeł., wstęp i koment. oprac. M. Wojciechowska. Warszawa 1968.
- G. Kristó, F. Makk, *Az Árpád-házi uralkodók*. Budapest 1988.
- G. Kristó, F. Makk, *Az Árpádok. Fejedelmek és királyok*. Debrecen 2003.
- G. Labuda, *Mieszko II król polski (1025–1034). Czasy przełomu w dziejach państwa polskiego*. Kraków 1992.
- Legenda sancti Gerhardi episcopi*. Ed. Madzsar Emericus, [w]: *Scriptores rerum Hungaricarum, tempore ducum regumque stirpis Arpadianae gestarum*. Ed. Szentpetery Emericus, T. II, XI, Budapest 1938.
- Libellus de institutione morum*. Ed. Balogh Iosephus, [w]: *Scriptores rerum Hungaricarum, tempore ducum regumque stirpis Arpadianae gestarum*. Ed. Szentpetery Emericus, T. II, XVII, Budapest 1938.
- Magyarország története. Előzmények és magyar történet 1242-ig*, főszerk. G. Székely. Budapest 1987.
- P. Magistri qui Anonymus dicitur Gesta Hungarorum*. Ed. Jakubovich Amelius. Pais Desiderius, [w]: *Scriptores rerum Hungaricarum, tempore ducum regumque stirpis Arpadianae gestarum*. Ed. Szentpetery Emericus, t. I, II, Budapest 1937.
- G. Pauler, *A Magyar nemzet története az Árpád-házi királyok alatt*. T. I–II, Budapest 1899.
- Simonis de Keza Gesta Hungarorum*. Ed. A. Domanovsky [w]: *Scriptores rerum Hungaricarum, tempore ducum regumque stirpis Arpadianae gestarum*. Ed. Szentpetery Emericus. T. I, IV, Budapest 1937.
- Simonis de Kéza, Gesta Hungarorum. Simon of Kéza, The Deeds of the Hungarians*. Ed. and transl. L. Veszprémy, F. Schaer with the study by J. Szűcs. Budapest 1999.
- J. Steinhübel, *Nitrianske kniežatstvo. Počiatky stredovekého Slovenska. Rozprávanie o dejinách nášho územia a okolitých krajín od sfahovania národov do začiatku 12. storočia*. Bratislava 2004.
- M. Wertner, *Az Árpádok család története*. Nagy Beckserek 1892.